



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 grudnia 2024 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych J.K. i Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
w Warszawie
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 27 lipca 2021 r., I ACa 375/21,
w sprawie z powództwa J.K.
przeciwko Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa w Warszawie
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Dończyk Monika Koba Agnieszka Piotrowska

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo J.K. skierowane przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych (dalej: „ANR”) - obecnie Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w Warszawie (dalej: „KOWR”) o zapłatę kwoty 1 412 061,89 zł z odsetkami ustawowymi od 1 września 2014 r. tytułem nakładów poniesionych na nieruchomości pozwanego, uwzględniając podniesiony przez niego zarzut przedawnienia (art. 229 § 1 k.c.) i nie podzielając stanowiska powoda, że pismo pozwanego z 19 lipca 2012 r. można traktować jako uznanie niewłaściwe.

Wyrokiem z 3 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie - uwzględniając apelację powoda – uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że pismo pozwanego z 19 lipca 2012 r., należy traktować jako uznanie niewłaściwe, które doprowadziło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 25 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 412 061,89 zł z odsetkami ustawowymi od 8 listopada 2014 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w latach 1995 - 1996 r. powód zawarł z ANR umowy dzierżawy, których przedmiotem było oddanie do używania nieruchomości rolnych o powierzchni 1093,6914 ha wraz z budynkami i budowlami trwale związanymi z gruntem, wchodzącymi w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz pobieranie z nich pożytków.

Po rozwiązaniu 24 lipca 2003 r. łączących strony umów, powód pozostał w posiadaniu uprzednio wydzierżawianych nieruchomości, nie mając do tego tytułu prawnego. Na podstawie ugody zawartej 10 listopada 2005 r. przed Sądem Okręgowym w Koszalinie powód był zobowiązany do wydania będących w jego posiadaniu nieruchomości, czego nie uczynił. Pod koniec 2011 r. zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne w celu wprowadzenia pozwanego w posiadanie nieruchomości.

Powód dokonywał nakładów na będące w jego posiadaniu nieruchomości w sposób zgodny z dobrą praktyką rolną. Wobec wszczęcia egzekucji negocjował z przedstawicielami ANR termin wydania nieruchomości, który umożliwiłby mu

zbiory. W pismach z 7 marca 2012 r. i 24 kwietnia 2012 r. ANR ustaliła termin wydania nieruchomości na 30 września 2012 r.

Ostatecznie jednak 16 maja 2012 r. i 2 lipca 2012 r., w wyniku czynności egzekucyjnych, zostały wydane ANR będące w posiadaniu powoda działki gruntu wraz z zabudowaniami i plonami. Nieruchomości te były przedmiotem ogłoszonych przez ANR przetargów ograniczonych na dzierżawę nieruchomości z poczynionymi na nich zasiewami; każdorazowo w ogłoszeniach ANR wskazywała kwotę jaką potencjalny dzierżawca jest zobowiązany uiścić tytułem wykupu majątku obrotowego (produkcji w toku w postaci zasiewu żyta, kukurydzy, pszenicy ozimej, pszenicy jarej, pszenżyta jarego czy też owsa). Pozwany zastrzegł, że stan ten może ulec zmianie, bowiem na nieruchomości do czasu zawarcia umowy będą wykonywane przez wydzierżawiającego wymagane zabiegi agrotechniczne.

Pozwany dokonał zbioru zasiewów oraz sprzedaży plonów z nieruchomości, które zostały odebrane powodowi przez komornika sądowego.

Pismem złożonym 16 lipca 2013 r. powód złożył wniosek o zawezwanie ANR do próby ugodowej w zakresie tożsamym z dochodzonym w niniejszej sprawie roszczeniem.

Pozwany w toku postępowania złożył pisemne oświadczenie z 28 listopada 2014 r. o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości będących przedmiotem rozwiązanych umów dzierżawy w kwocie odpowiednio 301 302,27 zł oraz 56 381,77 zł z wierzytelnością powoda o zwrot nakładów dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Wskazał, że powód pierwotnie wywodził swoje roszczenie o zwrot nakładów z art. 405 k.c. jednak do rozliczenia nakładów mają zastosowanie art. 224 - 230 k.c., które stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 405 k.c. Powód po rozwiązaniu umów dzierżawy korzystał z nieruchomości bez tytułu prawnego jako posiadacz zależny w złej wierze (art. 336 k.c.). Posiadacz rzeczy w złej wierze może natomiast dochodzić od jej właściciela zwrotu poczynionych na nią nakładów na podstawie art. 226 § 2 k.c. i 227 k.c. w zw. z art. 230 k.c., co wyłącza możliwość stosowania w tym zakresie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 226 § 2 k.c. samoistny posiadacz w złej wierze może żądać jedynie zwrotu nakładów koniecznych, i to tylko o tyle, o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem. Nakładami koniecznymi są natomiast tylko wydatki, których celem jest utrzymanie rzeczy w stanie zdatnym do normalnego użytku (korzystania), zgodnie z jej przeznaczeniem. Dokonane przez powoda zasiewy stanowiły - w ocenie Sądu Okręgowego - nakłady konieczne, zostały one bowiem poczynione w ramach normalnej działalności rolnej, a poniesienie ich było niezbędne, skoro służyły do utrzymania nieruchomości rolnych w należyтым stanie.

Wartość rynkowa nakładów została przez Sąd Okręgowy ustalona na podstawie opinii biegłego na kwotę 1 797 300,55 zł.

Sąd Okręgowy nie podzielił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia wskazując, że kwestia ta została jednoznacznie przesądzona przez Sąd Apelacyjny. W ślad za stanowiskiem zajęтым przez ten Sąd przyjął, iż pismo ANR z 19 lipca 2012 r. stanowiło niewłaściwe uznanie długu. Zaakceptował także ocenę Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którą zarówno swoimi działaniami, jak i pismami ANR przyznała, że po jej stronie istnieje zadłużenie względem powoda z tytułu nakładów, nie kwestionując przy tym okoliczności ich poniesienia w postaci obsiania gruntów, a następnie braku możliwości dokonania zbioru.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo tylko odnośnie do części roszczenia odsetkowego mając na względzie, że termin rozpoczęcia naliczania odsetek ustawowych rozpoczął bieg 8 listopada 2014 r., tj. w dniu następującym po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

Wyrokiem z 27 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie - orzekając na skutek apelacji pozwanego - zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 357 684,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 8 listopada 2014 r., a w pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za usprawiedliwioną w takim tylko zakresie, w jakim Sąd Okręgowy nie ocenił podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Uznał, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia wierzytelności

z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, co skutkowało zmianą wyroku w części.

W pozostałym zakresie przyjął, że apelacja nie miała usprawiedliwionych podstaw. W całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z tym uzupełnieniem, że pozwany skutecznie zgłosił do potrącenia wierzytelność z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. Stwierdził, że Sąd ten nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c., ocena dokumentu pełnomocnictwa wynikała bowiem ze związania, o którym mowa w art. 386 § 6 k.p.c.

Ponadto, Sąd Okręgowy dokonując oceny, czy doszło do przerwy biegu przedawnienia na skutek uznania niewłaściwego, był związany oceną prawną Sądu drugiej instancji w tym przedmiocie. Ocena ta była wiążąca także dla Sądu Apelacyjnego, nie doszło bowiem do zmiany faktycznej ani prawnej od chwili orzekania przez sąd uchylający poprzedni wyrok Sądu pierwszej instancji (art. 386 § 6 k.p.c.). Ocena dowodów w zakresie skutków prawnych dotyczących tego, czy doszło do uznania niewłaściwego została dokonana przez Sąd Apelacyjny poprzednio rozpoznający sprawę i jest wiążąca. Dopuszczalna jest zmiana tej oceny w dalszym postępowaniu w razie zmiany bądź to stanu prawnego, bądź to ustaleń faktycznych, które były podstawą orzeczenia uchylającego wyrok przez sąd drugiej instancji. Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w sprawie.

Nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 193 k.p.c. Powód wskazał bowiem jako podstawę prawną roszczenia art. 405 k.c., natomiast Sąd pierwszej instancji stosując art. 226 k.c. nie dokonał zmiany podstawy faktycznej żądania, a jedynie zastosował do jego oceny właściwą podstawę materialnoprawną.

Sąd Apelacyjny podzielił także rozważania prawne Sądu Okręgowego, uznając zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego za bezzasadne. Uzupełniając ocenę tego Sądu stwierdził, że kwota będąca równowartością nakładów koniecznych jest jednocześnie wartością wzbogacenia pozwanego oraz zachodziły podstawy z art. 498 k.c. w zw. z art. 502 k.c., do potrącenia wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powoda. Stwierdził, że nie doszło do przedawnienia roszczenia (art. 229 k.c.), miało bowiem miejsce uznanie niewłaściwe, które przerwało jego bieg.

Nie znalazł także podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji, że powód poniósł nakłady konieczne na nieruchomości pozwanego i przysługuje mu ich zwrot w granicach jego wzbogacenia. Odwołując się do argumentacji tego Sądu stwierdził, że pozwany nie wykazał, aby rzeczywista wartość tych nakładów była niższa, a tym samym nie odpowiadała jego wzbogaceniu (art. 226 § 2 k.c.).

Odnosnie do zarzutu potrącenia stwierdził, że Sąd Okręgowy odnotował w uzasadnieniu wyroku, że pozwany zgłosił zarzut potrącenia co do kwoty 357 684,04 zł, nie ocenił jednak jego skuteczności.

Potrącenie zostało zgłoszone jako zarzut procesowy w odpowiedzi na pozew) oraz materialnoprawny w postaci oświadczenia z 28 listopada 2014 r. (k. 122) podpisanego przez r.pr. T.W. wraz z pełnomocnictwem do jego złożenia (k. 123). Pozwany wskazał w odpowiedzi na pozew sposób wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości (k. 117 infine - 118), na podstawie art. 39b ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (...), jako 5 - krotność wywoławczej wysokości czynszu, który byłby należny od danej nieruchomości, gdyby była ona przedmiotem umowy dzierżawy, czego powód skutecznie nie zakwestionował. W myśl art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być natomiast potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez obie strony.

Powód w skardze kasacyjnej sprostowanej pismem z 14 grudnia 2021 r. (k. 900), zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie uwzględniającym apelację i oddalającym powództwo co do kwoty 357 684,04 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 listopada 2014 r. oraz rozstrzygającym o kosztach procesu (pkt III, IV i V), wnosząc o jego uchylenie w tej części i oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz stosowne orzeczenie o kosztach ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 98 w zw. z art. 104 w zw. z art. 38 k.c. i art. 39 § 4 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie do oceny skuteczności umocowania radcy prawnego T.W., który nigdy nie był pracownikiem pozwanej, a tym samym nie mógł zostać umocowany do złożenia oświadczenia materialno - prawnego, bowiem nieskuteczne było umocowanie podpisane przez M.G., ponieważ przekraczało jego umocowanie wystawione przez R.Z., który umocował M.G. do udzielania dalszych pełnomocnictw wyłącznie pracownikom powódki, do których nie należał T.W., a tym samym oświadczenie o potrąceniu było nieważne i nie wywołało skutku w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności;
2. art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 91 k.p.c. – poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do oceny skuteczności oświadczenia o potrąceniu, które nigdy nie dotarło do powoda, bowiem zostało załączone do odpowiedzi na pozew, która była skierowana wyłącznie do adwokata J.W., który nigdy nie był umocowany do przyjmowania w imieniu powoda oświadczeń materialno - prawnych, a tym samym złożone oświadczenie o potrąceniu nie wywołało skutku prawnego w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności;
3. art. 498 w zw. z art. 502 k.c. - poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że dla oceny skuteczności potrącenia wymagane jest między innymi spełnienie przesłanki „zaskarżalności,” która nie została spełniona, bowiem wcześniej roszczenie poddane potrąceniu zostało prawomocnie oddalone wyrokami z 18 lutego 2014 r. i z 24 stycznia 2014 r., co doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 502 k.c. i uznania skuteczności potrącenia przedawnionej wierzytelności, w sytuacji, gdy w dacie składania oświadczenia (tj. 28.11.2014 r.) nie było możliwe jej dochodzenie, bowiem roszczenie pozwanej było prawomocnie osądzone wyrokami oddalającymi powództwo, a potrącenie nie może zmierzać do umożliwienia ponownego rozstrzygnięcia tego samego roszczenia.
4. naruszenie przepisów prawa procesowego:
 1. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 w zw. 316 § 1 i z art. 382 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez brak zastosowania i niedokonanie ustalenia faktycznego

w zakresie oceny lub braku skuteczności umocowania radcy prawnego T.W. do złożenia oświadczenia materialno-prawnego jak na k. 122 akt, w związku z czym nie wiadomo na podstawie jakich dowodów Sąd oparł ustalenie prawidłowości umocowania, w sytuacji gdy w treści uzasadnienia wskazał jedynie - k. 122 i 123, a całkowicie pominął k. 120,121,124 i 125;

2. art. 365 § 1 w zw. z art. 366 w zw. 316 § 1 k.p.c. i z art. 382 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez brak ich zastosowania, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem Sąd II instancji pominął związanie prawomocnymi wyrokami oddalającymi roszczenie o zapłatę kwoty 357 684,04 zł, która została uznana za skutecznie potrąconą, w sytuacji, gdy przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu z 28 listopada 2014 r. roszczenie to zostało prawomocnie uznane za niezasadne - tj. w dniach wydawania wyroków - 18 lutego 2014 r. (k. 176) i 24 stycznia 2014 r. (k. 172), a tym samym Sąd był związany prawomocnymi wyrokami i rozszerzoną prawomocnością materialną i formalną;
3. art. 373¹ k.p.c. i 378 § 1 k.p.c. oraz 382 k.p.c. i 327¹ § 1 pkt 1. w zw. z 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c. - poprzez brak rozpoznania sprawy zgodnie z regułami postępowania apelacyjnego, tj. nie dokonanie oceny argumentacji prawnej i faktycznej przedstawionej przez pozwanego w zakresie zarzutu potrącenia podniesionej w pismach procesowych np. z 27.1.2015 r., z 20.4.2020 r. oraz w odpowiedzi na apelację - tj. brak rozpoznania w sposób pełny zarzutów apelacyjnych oraz brak sporządzenia uzasadnienia odpowiadającego regułom, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy, co do zarzutu potrącenia.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, w zakresie w jakim Sąd ten oddalił jego apelację (punkt II) oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt III, IV i V), wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej

części oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego :
 1. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że pismo z 19 lipca 2012 r. ma charakter niewłaściwego uznania długu podczas gdy wskazuje ono jedynie hipotetyczną podstawę ewentualnego roszczenia powoda wobec pozwanego oraz nie dotyczy w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko powodowi roszczenia, ani nie wskazuje na żaden element długu, co jest warunkiem koniecznym do przypisania oświadczeniu wiedzy charakteru niewłaściwego uznania roszczenia;
 2. art. 123 § 1 w zw. z art. 38 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że pełnomocnik procesowy osoby prawnej może dokonać niewłaściwego uznania długu, nawet jeżeli nie został do tego wyraźnie umocowany, podczas gdy pozwany jako osoba prawna działał przez swoje organy, zaś pełnomocnik procesowy, który sporządził pismo z 19 lipca 2012 r., nie posiadał zarówno statusu organu pozwanego, jak i osoby uprawnionej do jego reprezentowania, na jakiegokolwiek podstawie w zakresie składania oświadczeń woli i innych oświadczeń o skutku materialnoprawnym;
 3. art. 65 § 1 w zw. z art. 65¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu wykładni pisma pełnomocnika pozwanego z 19 lipca 2012 r. i nadaniu mu charakteru uznania niewłaściwego długu, podczas gdy nie zawierało ono elementów koniecznych do uznania je za tego rodzaju oświadczenie wiedzy, a okoliczności, w których zostało sporządzone i następujące po jego złożeniu przeczą temu, aby pozwany uznał istnienie roszczenia powoda o zwrot nakładów koniecznych;
 4. art. 226 § 2 w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dokonanie ich błędnej wykładni polegającej na uznaniu, że: wykazanie nieziszczenia się warunku istnienia wzbogacenia obciąża zgodnie z art. 6 k.c. pozwanego, podczas gdy cel i brzmienie art. art. 226 § 2 w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art.

- 6 k.c. wskazują, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że warunek bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego jego kosztem został w sprawie spełniony oraz w jakim zakresie bezpodstawne wzbogacenie wystąpiło;
5. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że obowiązek wykazania, iż pełnomocnik pozwanego sporządzając pismo z 19 lipca 2012 r. nie posiadał upoważnienia do składania oświadczeń o skutku materialnoprawnym spoczywał na pozwanym, podczas gdy wobec zaprzeczenia powyższych faktów przez pozwanego, złożenia podczas rozprawy przed Sądem I instancji, przez rzekomego pełnomocnika oświadczenia o braku pełnomocnictwa materialnoprawnego, jak również złożenia do akt sprawy wraz z odpowiedzią na pozew pełnomocnictwa wyłącznie procesowego, to powód był zobowiązany do wykazania skuteczności niewłaściwego uznania długu, albowiem zarzut taki został przez powoda zgłoszony w odpowiedzi na zarzut przedawnienia roszczenia, zatem wywodził on z faktu skuteczności niewłaściwego uznania długu skutki prawne;
6. naruszenie prawa procesowego:
1. art. 193 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na niezakwalifikowaniu pisma powoda z 12 listopada 2017 r. jako zmiany przedmiotowej powództwa, podczas gdy powód wystąpił z roszczeniem o zwrot nakładów koniecznych poczynionych na cudzą nieruchomość, na podstawie art. 226 § 2 w związku z art. 230 k.c., w miejsce roszczenia zgłoszonego w pozwie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 k.c. oraz uzupełnił podstawę faktyczną roszczenia o stan faktyczny obejmujący poniesione nakłady;
 2. art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 755 z późn. zm.) poprzez jej niewłaściwe zastosowanie polegające na rozliczeniu opłaty sądowej od apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 lutego 2015 r. (I C 798/14) w części co do kwoty 70 104 zł, od uiszczenia której powód był zwolniony;
 3. art. 108 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na

rozliczeniu części opłaty sądowej wynoszącej 500 zł, uiszczonej przez powoda od apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 lutego 2015 r. (I C 798/14).

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne zasługują na uwzględnienie.

Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji wyrażony w art. 378 § 1 k.p.c. obejmuje nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i podanie motywów, dlatego sąd drugiej instancji uznał je za nieuzasadnione oraz rozpoznania wszystkich aspektów materialnoprawnych sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W rozpoznawanym przypadku wymogi te nie zostały zrealizowane.

Zarzuty skargi kasacyjnej powoda koncentrują się na uwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia należności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości będących przedmiotem rozwiązanych umów dzierżawy w kwocie 357 684,04 zł z wierzytelnością dochodzoną przez powoda o zwrot nakładów (k. 117-118 i k. 122).

Pozwany reprezentowany przez radcę prawnego T.W. zgłosił zarzut potrącenia w odpowiedzi na pozew (k. 117-118) oraz w oświadczeniu materialnoprawnym skierowanym do powoda (k. 122). Powód odnosząc się do tego zarzutu w piśmie procesowym z 27 stycznia 2015 r. wskazał, że roszczenie o zapłatę z tego tytułu było przedmiotem dwóch postępowań sądowych toczących się przed Sądem Rejonowym w Szczecinku (I C 1848/13) i Sądem Okręgowym w Koszalinie (IC 455/13), a powództwa KOWR zostały oddalone z uwagi na przedawnienie dochodzonych nimi roszczeń (k. 160). Złożył także do akt kserokopie przywoływanych w piśmie wyroków wraz z uzasadnieniami (k. 172 -179).

W piśmie procesowym z 20 kwietnia 2020 r. (k. 636-639) powód ponownie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia objętego zarzutem potrącenia, oraz zarzut

jego nie wykazania co do wysokości, a także wskazał na wadliwe sformułowanie pisma zawierającego ten zarzut. Podniósł także, że biegły wyliczył wysokość poniesionych przez niego nakładów na kwotę 1 797 300,55 zł, a dochodzi pozwem jedynie kwoty 1 412 061,89 zł. Stał na stanowisku, że skoro oświadczenie o potrąceniu dotyczy kwoty 357 684,04 zł, to nawet gdyby przyjąć jego skuteczność, roszczenie dochodzone pozwem jest w całości uzasadnione (1 797 300,55 zł - 357 684,04 zł).

Sąd Okręgowy nie rozpoznał tego zarzutu (k. 661-666), co zostało wytknięte w apelacji pozwanego, który zarzucił nierozpoznanie w tym zakresie istoty sprawy (k. 683 – 686). Z kolei powód w odpowiedzi na apelację podtrzymał stanowisko podniesione w tym zakresie w wyżej wymienionych pismach procesowych. Dodatkowo podniósł, że oświadczenie o potrąceniu zostało doręczone jedynie nieumocowanemu do jego przyjęcia pełnomocnikowi oraz miało charakter ewentualny a warunkowe zgłoszenie takiego oświadczenia jest nieskuteczne (k. 715-717).

Sąd Apelacyjny przychylając się w tym zakresie do apelacji pozwanego uwzględnił zarzut potrącenia ograniczając się do stwierdzenia, że powód nie zakwestionował wyliczenia wysokości wierzytelności potrąconej przedstawionego w odpowiedzi na pozew, a wierzytelność przedawniona może być potrącona (art. 502 k.c.). Nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych, a było to konieczne. Sąd Okręgowy – nie rozpoznając bowiem istoty sprawy w zakresie tego zarzutu - ograniczył się do wskazania, że zarzut potrącenia został podniesiony w oświadczeniu z 28 listopada 2014 r. (k. 663).

Jeżeli Sąd drugiej instancji przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie niż Sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych, stanowczych ustaleń faktycznych, ze wskazaniem konkretnych dowodów w oparciu, o które poczynił odmienne ustalenia i w uzasadnieniu wskazać te ustalenia i źródła ich pochodzenia (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2008 r., V CSK 240/07, niepubl.).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że wyrok Sądu drugiej instancji, którego uzasadnienie zostało sporządzone z pominięciem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia jest dotknięte uchybieniem mającym wpływ na wynik

sprawy, gdyż orzeczenie merytoryczne jest pozbawione podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2016 r., I CSK 326/15, niepubl. i z 19 listopada 2015 r., V CSK 465/15, niepubl.). Ten podstawowy wymóg nie został przez Sąd Apelacyjny zrealizowany. Brak jakiegokolwiek wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w tym zakresie uniemożliwia kontrolę kasacyjną, zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji nie można odmówić racji skarżącemu, że Sąd Apelacyjny naruszył w tym zakresie art. 382 k.p.c. i art. 327¹ § 1 pkt 1. w zw. z 391 § 1 k.p.c. rozpoznając bowiem po raz pierwszy zarzut potrącenia, nie odniósł się w najmniejszym nawet stopniu do argumentacji powoda podniesionej w pismach procesowych z 27 stycznia 2015 r., z 20 kwietnia 2020 r. oraz w odpowiedzi na apelację. Nie można wykluczyć, że uchybienia te będą mieć wpływ na wynik sprawy w zakresie oceny zarzutu potrącenia.

Przed oceną zasadności i dopuszczalności zarzutu potrącenia konieczne jest bowiem uprzednio poczynienie ustaleń odnośnie do spraw, które toczyły się między stronami oraz odniesienie się do przytoczonej wyżej argumentacji powoda, który – wbrew stanowisku tego Sądu – kwestionował podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz zgłosił szereg zarzutów formalnych związanych z jego podniesieniem. Sąd ten nie zbadał, czy sprawy toczące się między stronami istotnie zostały prawomocnie rozstrzygnięte oddaleniem powództwa i z jakich przyczyn, czy dotyczyły kwot objętych zarzutem potrącenia i jakie to ma znaczenie dla zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu. Nie jest zatem możliwa ocena, czy uwzględniając zarzut potrącenia Sąd Apelacyjny naruszył art. 365 § 1 w zw. z art. 366 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie poczynił także konkretnych ustaleń dotyczących wysokości należności objętej zarzutem potrącenia, a była ona przez powoda kwestionowana. W motywach zaskarżonego orzeczenia brak analizy umocowań poszczególnych osób do złożenia i przyjęcia oświadczenia o potrąceniu. Sąd Apelacyjny nie odniósł się do twierdzeń powoda dotyczących doręczenia oświadczenia o potrąceniu nieumocowanemu do jego przyjęcia pełnomocnikowi oraz braku dowodu doręczenia tego oświadczenia powodowi i również w tym zakresie nie

poczynił żadnych ustaleń, w tym w oparciu o dowód, na który powołuje się pozwany w odpowiedzi na skargę (k. 892).

Brak także ustaleń dotyczących umocowania pełnomocnika pozwanego do złożenia oświadczenia o potrąceniu w kontekście pełnomocnictw załączonych wraz z tym oświadczeniem do akt sprawy (k. 119-125). Sąd Apelacyjny odwołał się wyłącznie do pełnomocnictwa na k. 123, nie analizował jednak, czy podpisany pod nim zastępca dyrektora oddziału ANR w S. M.G. w kontekście pełnomocnictwa z 13 lutego 2014 r. był umocowany do jego udzielenia (k. 124). W kontekście podniesionego przez powoda zarzutu przedawnienia ograniczył się natomiast do stwierdzenia, że wierzytelność przedawniona może być zgłoszona do potrącenia, nie analizował jednak, czy w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło (art. 502 k.c.).

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to oznacza, że ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego, podniesionych w skardze kasacyjnej, może odbywać się wyłącznie w odniesieniu do dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, których Sąd Najwyższy - w ramach kontroli kasacyjnej – nie może uzupełnić w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nowymi okolicznościami, nieustalonymi przez Sąd drugiej instancji (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 29 lipca 1999 r., II UKN 56/99, OSNAPIUS 2000, nr 22, poz. 829; z 24 lipca 2006r., I PK 299/05, OSNCP 2007r., nr 15-16, poz. 214; i z 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09, niepubl.).

W konsekwencji braku w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie pozwalają ocenić, czy zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w skardze kasacyjnej są usprawiedliwione (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2015 r., V CSK 133/14, niepubl. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu). Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (zob. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z 7 maja 2002 r, I CKN 105/00, niepubl.; z 11 kwietnia 2006r, I PK 164/05, M.P.Pr. 2006/10/541; z 26 lipca 2007r, V CSK 115/07, M.Prawn. 2007/17/930; i z 11 stycznia 2008 r., V CSK 240/07,

niepubl.). Odniesienie się zatem do zarzutów naruszenia prawa materialnego - art. 98 w zw. z art. 104 k.c. w zw. z art. 38 k.c. i art. 39 § 4 k.c. oraz art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 91 k.p.c., a także art. 498 w zw. z art. 502 k.c., z przyczyn wyżej podniesionych, jest przedwczesne.

Na uwzględnienie zasługiwała także skarga kasacyjna pozwanego, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są uzasadnione.

Zarzut naruszenia art. 193 § 3 k.p.c. jest bezzasadny. Zmianą powództwa w rozumieniu tego przepisu może być bądź zastąpienie dotychczasowej podstawy faktycznej inną, przy zachowaniu niezmienionego żądania, bądź zmiana żądania przy niezmienionej podstawie faktycznej, bądź też zmiana obu tych elementów. O zastąpieniu podanej pierwotnie podstawy faktycznej, nową podstawą w sprawie o świadczenie można mówić wtedy, gdy zmiana okoliczności faktycznych powoduje, że żądanie nie jest już tym samym, gdyż inne jest materialnoprawne źródło obowiązku, którego realizacji powód dochodzi (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2004 r., V CK 246/04, niepubl.).

Sytuacja taka w rozpoznawanym przypadku nie wystąpiła. Powód w piśmie procesowym z 12 lipca 2017 r. nie dokonał bowiem zmiany przedmiotowej powództwa występując z nowym roszczeniem o zwrot nakładów koniecznych na nieruchomości (art. 226 § 2 w zw. z art. 230 k.c.), w miejsce roszczenia zgłoszonego w pozwie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 k.c.

Zakres żądania powoda wynika bowiem nie tylko ze sformułowania samego żądania i podstawy faktycznej w pozwie, ale także z jego dalszych twierdzeń przytoczonych w toku postępowania, jeżeli są ściśle powiązane z okolicznościami przytoczonymi w pozwie i stanowią ich rozwinięcie. Oparcie rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej niż przywołana przez powoda w pozwie – zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* - nie stanowi natomiast orzeczenia ponad żądanie (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 32 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2020 r., V CSK 300/19 i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu). Dotyczy to także sytuacji, gdy posiadacz jako podstawę prawną żądania zwrotu nakładów podaje art. 405 k.c., w sytuacji, gdy rozliczenie powinno nastąpić na podstawie art. 226 w zw. z art. 230 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, niepubl.).

Przeciwnie stanowisko prezentowane przez skarżącego jest skrajnie formalistyczne i jako takie nie znajduje oparcia w dominującym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd nie może jedynie uwzględnić żądania na innej podstawie faktycznej niż przywołana przez powoda, byłoby to bowiem dokonaniem przez sąd zmiany powództwa do czego sąd nie jest uprawniony (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2019 r., V CSK 551/17, OSNC-D 2020, nr A, poz. 13; z 12 stycznia 2007 r., IV CSK 286/06, niepubl.; z 19 stycznia 2000 r., II CKN 686/98, niepubl.; i z 29 października 1993 r., I CRN 156/93, niepubl.).

W rozpoznawanym przypadku powód podał wprawdzie w pozwie, jako podstawę prawną swojego żądania art. 405 k.c., ale z przytoczonych w nim okoliczności faktycznych wprost wynikało, że przedmiotem żądania jest zwrot poniesionych przez niego nakładów na nieruchomości stanowiące własność pozwanego w postaci kosztów obsiania pól i ich uprawy, którymi pozwany oddając nieruchomości w dzierżawę wraz z „produkcją w toku” został bezpodstawnie wzbogacony (k. 2-5). Podstawa faktyczna żądania wskazywała zatem jednoznacznie na objęcie nim zwrotu nakładów poniesionych przez posiadacza zależnego na nieruchomości stanowiące własność pozwanego, co uzasadniało zastosowanie przez Sądy *meriti* właściwej podstawy prawnej (art. 226 § 2 w zw. z art. 230 k.c.). Tak też podstawę faktyczną żądania rozumiała strona pozwana podejmując przed nim obronę w odpowiedzi na pozew (k. 115-118).

Przytoczenie zatem przez powoda tej właściwej podstawy prawnej w piśmie procesowym z 12 lipca 2017 r. nie może być kwalifikowane jako zmiana przedmiotowa powództwa w rozumieniu art. 193 § 3 k.p.c. Nie budzi też żadnych wątpliwości, że art. 226 § 2 w zw. z art. 230 k.c. są przepisami szczególnymi wobec przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 5 marca 2009 r., III CZP 6/09 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2000 r., II CKN 704/98, niepubl.; z 2 lutego 2001 r., IV CKN 253/00; i z 5 grudnia 2013 r., V CSK 13/13).

Trafnie natomiast skarżący zarzuca, że pismo z 19 lipca 2012 r. nie stanowiło niewłaściwego uznania długu i w konsekwencji nie spowodowało skutku w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Sądy *meriti* nie przedstawiły w tym zakresie samodzielnej argumentacji odwołując się do związania

stanowiskiem zajęтым w tym przedmiocie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 3 czerwca 2016 r. (I ACa 1201/15), w którym Sąd ten przyjął, że pismo to - stanowiące odpowiedź na pismo powoda z 4 lipca 2012 r. - należy traktować jako uznanie niewłaściwe. U podstaw tego stanowiska legło stwierdzenie, że pozwany w nim przyznaje, że po dokonaniu niezbędnych do tego ustaleń w zakresie rodzaju, rozmiaru i wartości nakładów, powodowi może przysługiwać roszczenie o zwrot nakładów koniecznych. Pozwany nie kwestionował bowiem, że powód obsiał grunty i nie miał możliwości dokonania ich zbioru.

Stanowisko to nie zasługuje na podzielenie. Wprawdzie Sądy obu instancji istotnie były związane poglądem prawnym wyrażonym w wyroku kasatoryjnym Sądu Apelacyjnego z 3 czerwca 2016 r. (art. 386 § 6 k.p.c.), jednak ta ocena prawna nie wiąże Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 211).

W orzecznictwie i doktrynie dominuje pogląd, że niewłaściwe uznanie długu jest oświadczeniem wiedzy i przejawia się przez taką czynność faktyczną zobowiązanego, której podstawą jest przeświadczenie dłużnika o istnieniu jego długu z konkretnego tytułu i jednocześnie w świetle powszechnie obowiązujących reguł znaczeniowych może uzasadniać przekonanie wierzyciela, iż zobowiązany uznaje jego roszczenie za istniejące i przyznane i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Do uznania roszczenia ze skutkiem przerwania biegu przedawnienia może dojść przez takie zachowanie się zobowiązanego, które – choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości istnienia roszczenia po stronie zobowiązanego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168 i z 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 143 oraz niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 2003 r., I CKN 11/01; z 9 marca 2004 r., I CK 443/03; z 22 czerwca 2004 r., IV CK 444/03; i z 25 marca 2010 r., I CSK 457/09;).

Oświadczenie wiedzy może jednak wywołać skutek określony w art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dopiero wówczas, gdy w sposób wyraźny lub dorozumiany, lecz stanowczo i jednoznacznie w sposób niezależny od jakichkolwiek warunków i zastrzeżeń potwierdza istnienie skonkretyzowanego długu i to tylko w granicach zakreślonych uznaniem. W konsekwencji musi dotyczyć nie tylko zasady, ale i wysokości

roszczenia określonej tak, by było możliwe określenie kwoty, której uznanie dotyczy. Ponadto uprawniony musi powziąć po zapoznaniu się z oświadczeniem dłużnika uzasadnione przekonanie, że spełni on świadczenie, co usprawiedliwia zaniechanie podjęcia starań o dochodzenie roszczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51; z 16 lutego 2005 r., IV CK 492/04, niepubl.; z 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168; z 16 września 1977 r., III PR 105/77, niepubl.; z 24 lutego 1970 r., II PR 5/70, BSN 1970, nr 7, poz.134; i z 23 stycznia 1958 r., 4 CR 122/57, RPEiS 1959, nr 1, poz. 336).

Pismo z 19 lipca 2012 r. kierowane do pełnomocnika powoda, nie może być kwalifikowane jako uznanie niewłaściwe w przedstawionym wyżej rozumieniu tego pojęcia, brakuje w nim bowiem elementów, które kreowałyby konkretne zobowiązanie pozwanej wobec powoda, tak co do zasady jak i co do wysokości. Nie można też przyjąć, by w oparciu o treść tego pisma, odczytywanego łącznie z pismem z 4 lipca 2012 r. (k. 161-162), powód mógł powziąć uzasadnione przekonanie, że pozwany dobrowolnie spełni świadczenie.

Stwierdzono w nim jedynie, że J.K. jest posiadaczem w złej wierze, mógłby zatem ewentualnie żądać jedynie zwrotu nakładów koniecznych i to tylko o tyle o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem. W piśmie wskazano także, że precyzyjne zajęcie stanowiska w przedmiocie nakładów koniecznych będzie możliwe po ustaleniu ich charakteru, zakresu oraz wartości (k. 163-164). Pismo to – jak trafnie zarzuca pozwany - wskazuje jedynie na hipotetyczną podstawę ewentualnego roszczenia powoda wobec pozwanego, oraz nie dotyczy w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego roszczenia, co jest warunkiem koniecznym do przypisania oświadczeniu wiedzy charakteru niewłaściwego uznania roszczenia. Nie wynikało z niego, że pozwany uznawał nakłady poniesione przez powoda za konieczne, by poczuwał się do ich zwrotu i w jakiej ewentualnie wysokości.

Nie bez racji skarżący podnosi, że pismo to zostało sporządzone jeszcze przed dokonaniem zbioru, wątpliwe jest zatem posiadanie w tym okresie przez pozwanego wiedzy na temat ilości i jakości zebranych plonów, co musiało mieć wpływ na stan wiedzy odnośnie do roszczenia o zwrot nakładów, którego przesłanką

jest wzbogacenie dłużnika (art. 226 § 2 k.c.). Ponadto okoliczności, w których zostało sporządzone i następujące po jego złożeniu przeczą temu, aby pozwany uznawał istnienie roszczenia powoda o zwrot nakładów koniecznych. Pozwany w odpowiedzi na wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie wyraził bowiem zgody na zawarcie ugody, a zarzut potrącenia zgłosił w formie ewentualnej na wypadek nie uwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa.

Bieg przedawnienia uznanego roszczenia podlega natomiast przerwaniu tylko w granicach określonych uznaniem. Zarzutowi naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c. oraz art. 65 § 1 w zw. z art. 65¹ k.c. nie można zatem odmówić słuszności.

Zarzut naruszenia art. 123 § 1 w zw. z art. 38 k.c. nie ma w tych okolicznościach istotnego znaczenia. Skoro pismo z 19 lipca 2012 r. nie stanowi niewłaściwego uznania długu, bezprzedmiotowe jest rozważanie czy pełnomocnik będący jego autorem miał uprawnienie do złożenia powodowi tego rodzaju oświadczenia. Ponadto, Sąd Apelacyjny nie badał szczegółowo tego zagadnienia i nie poczynił ustaleń faktycznych pozwalających ustalić, czy pełnomocnictwa, które posiadał autor wzmiankowanego pisma, umocowywały go do składania tego rodzaju oświadczeń w tym zakresie.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. w ramach, którego skarżący kwestionuje by to na nim a nie na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że pełnomocnik sporządzając pismo z 19 lipca 2012 r. nie posiadał upoważnienia do składania oświadczeń o skutku materialnoprawnym został wadliwie skonstruowany i jako taki uchyla się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Przepis art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wobec tego powołanie go w skardze kasacyjnej opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego – bez wskazania przepisów tego prawa, z którego wynika dochodzone roszczenie – jest niewystarczające (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNAPIUS 1998, nr 18, poz. 537).

Na uwzględnienie zasługuje natomiast zarzut naruszenia art. 226 § 2 w. zw. z art. 230 k.c. i w zw. z art. 6 k.c.

Z podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że powód jako posiadacz zależny w złej wierze poniósł na nieruchomości stanowiące własność pozwanej nakłady konieczne. Ich wartość została określona przez biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na kwotę 1 797 300,55 zł.

Użycie w art. 226 § 2 k.c. sformułowania „o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem” wskazuje na konieczność oceny wzbogacenia według zasad określonych w art. 405 i n. k.c. W konsekwencji dla określenia rozmiaru uzasadnionego żądania posiadacza w złej wierze istotna jest nie tylko kwalifikacja nakładów jako koniecznych, ale także ustalenie, czy i w jakim zakresie na skutek ich poniesienia właściciel uzyskał korzyść majątkową kosztem posiadacza, co nie musi być każdorazowo identyfikowane z faktem, że nakłady mają charakter konieczny. Sąd Okręgowy nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń i rozważań, co było kwestionowane w apelacji pozwanej. Skarżący twierdził bowiem, że wartość oszacowanych wydatków poniesionych przez powoda na zasiewy w celu uzyskania plonu nie jest równoważna wartości pieniężnej, o którą miał wzbogacić się kosztem powoda (k. 671 -687).

Sąd Apelacyjny odnosząc się do tego zarzutu stwierdził jedynie, bez bliższego wyjaśnienia, że kwota będąca równowartością nakładów koniecznych jest jednocześnie wartością wzbogacenia pozwanego, który nie wykazał, by wartość nakładów poniesionych przez powoda nie odpowiadała jego wzbogaceniu. Brak jednak jakiegokolwiek wyводу tego Sądu z jakich ustalonych w sprawie okoliczności taki wniosek można wyprowadzić. Sąd Apelacyjny nie analizował w tym zakresie opinii biegłego a nie jest rzeczą Sądu Najwyższego czynienie w tym zakresie ustaleń w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy.

W konsekwencji brak możliwości weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym stanowiska Sądu Apelacyjnego, że kwota nakładów koniecznych oszacowana przez biegłego odpowiada jednocześnie wzbogaceniu pozwanego.

Nie można odmówić racji skarżącemu, że po pierwsze, z art. 226 § 2 k.c. wprost wynika, iż nakłady konieczne nie muszą odpowiadać co do wysokości wzbogaceniu pozwanego a po wtóre, obowiązek wykazania, że poniesienie nakładów koniecznych przełożyło się na wzbogacenie pozwanego i w jakim zakresie to nastąpiło nie spoczywało na pozwanym (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z 17 września 2010 r., II CSK 176/10, niepubl.). Ciężar dowodu w zakresie zaistnienia przesłanki uzyskania korzyści majątkowej (wzbogacenia) spoczywa na osobie zubożonej, czyli powodzie. Może ono przy tym polegać na zwiększeniu aktywów wzbogaconego lub zmniejszeniu jego pasywów, czyli oszczędzeniu wydatków, których poniesienie byłoby konieczne z jego majątku.

Zarzuty dotyczące naruszenia przytoczonych w skardze przepisów o kosztach postępowania wobec uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania są bezprzedmiotowe, rozstrzygnięcie o kosztach jest bowiem uzależnione od ostatecznego wyniku sprawy. Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że o rozstrzygnięciu o kosztach decyduje ostateczny wynik sprawy, a nie wyniki poszczególnych postępowań go poprzedzających.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ §1 k.p.c. i 108 § 2 w zw. z 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

Dariusz Dończyk Monika Koba Agnieszka Piotrowska

(M.M.)

[r.g.]